

# Black Russian – Koniec Świata

Podpalili domy, miasta i kościoły  
Poderżnęli gardło i ochrzcili nas krwią  
I nad rzeką w środku dnia  
Wiem nie spotkam Ciebie tam  
I nad rzeką w środku dnia  
Wiem nie spotkam Ciebie tam  
Zrzucili kotwice i zamarzła mgła  
Wyprodukowali bomby i wytresowali psa  
Ta chwila jest w tej chwili ona trwa  
Jesteś ty obok jestem ja  
Wyczyścili lufy karabinów i różaniec  
Wybili nam zęby i rzucili je na szaniec  
I pod płaszczem haniebnych słów  
Umieramy podczas snu  
I pod płaszczem haniebnych słów  
Umieramy podczas snu  
Zrzucili kotwice i zamarzła mgła  
Wyprodukowali bomby i wytresowali psa  
Ta chwila jest w tej chwili ona trwa  
Jesteś ty obok jestem ja  
Stoję nieruchomo, nieruchomy ciągle stoję  
A tuż obok mnie leży całe życie moje  
Patrzę na boki, w górę i w dół  
Tak jakbym, co dzień rano walił głową w mur  
Patrzę na boki, w górę i w dół  
Tak jakbym, co dzień rano walił głową w mur  
Zrzucili kotwice i zamarzła mgła  
Wyprodukowali bomby i wytresowali psa  
Ta chwila jest w tej chwili ona trwa  
Jesteś ty obok jestem ja  
Przecieram oczy, by widzieć wszystko lepiej  
Jak łamią pazury gryzą asfalt, drapią lód  
Śmieję się przez sine łzy  
Nic nie mówię i marszczę brwi  
Śmieję się przez sine łzy  
A gdy wyjdę zamknę drzwi

Zrzucili kotwice i zamarzła mgła  
Wyprodukowali bomby i wytresowali psa  
Ta chwila jest w tej chwili ona trwa  
Jesteś ty obok jestem ja



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych